

Sygn. akt IX Ga 525/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Liliana Stępkowska (spr.)

SSO Sławomir Boratyński

SSO Jacek Widło

Protokolant: Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 roku w Lublinie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.  
przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 14 września 2015 roku,

sygn. akt V GC 657/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Sławomir Boratyński SSO Liliana Stępkowska SSO Jacek Widło

Sygn. akt IX Ga 525/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Radomiu oddalił powództwo o zapłatę wniesione przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (pkt I), zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) (k. 221).

Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego strony łączyła ramowa umowa w zakresie przewozów. W ramach tej umowy pozwana przyjęła do przewozu w dniu 22 sierpnia 2013 r. kocioł grzewczy. Kocioł został przewieziony do odbiorcy, ale w trakcie rozładunku został uszkodzony. W związku z tym powódka złożyła reklamację, której jednak pozwana nie uznała i nie zwróciła żądanych kwot.

Sąd podniósł, iż stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości nie kwestionowano. Dokumenty te Sąd uznał za wiarygodne. Nie kwestionowano faktu przewiezienia kotła przez

pozwana. Spór sprowadzał się do ustalenia kto odpowiada za uszkodzenie kotła przy jego rozładunku. Powódka podnosiła, że pozwana, której kierowca samowolnie przystąpił do rozładunku kotła, w trakcie którego doszło do jego uszkodzenia. Pozwana natomiast twierdziła, że do uszkodzeń doprowadzili pracownicy odbiorcy w czasie rozładunku. Zauważyć należy, że dokładne ustalenie stanu faktycznego wymagało przesłuchania świadków, którzy uczestniczyli w rozładunku. Do stron bowiem zgodnie z treścią art. 6 kc należy udowodnienie twierdzeń, które podnoszą. Tymczasem w początkowej fazie postępowania zgłoszono dowód z przesłuchania tylko jednego świadka tj. W. B.. Świadek ten jednak (k. 201) nie uczestniczył w rozładunku i nie widział w jakich okolicznościach doszło do uszkodzenia przewożonego kotła. Żadna ze stron ani w pismach inicjujących postępowanie, ani późniejszych nie zgłosiła wniosków o przesłuchanie świadków, którzy byli obecni przy rozładunku. Powódka wszczynając postępowanie powinna ustalić, którzy świadkowie pomogą w ustaleniu stanu zgodnego z jej twierdzeniami. Podobnie pozwana powinna rozważyć zgłoszenie dowodu z zeznań kierowcy obecnego przy rozładunku skoro twierdzi, że nie brał on w nim udziału. Tymczasem wnioski te zostały zgłoszone na ostatniej rozprawie (k. 219-220). Konieczność przesłuchania tych świadków powinna być oczywista dla stron już w momencie składania pierwszych pism procesowych. Szczególnie wyraźnie konieczność zgłoszenia świadków zaistniała po przesłuchaniu świadka W. B. w dniu 16 kwietnia 2015 r. (k. 201). Strony jednak przez kolejne 5 miesięcy do dnia ostatniej rozprawy nie składały żadnych pism, ani wniosków. Mogły w tym czasie zgłosić wnioski o przesłuchanie świadków, które Sąd mógłby rozpatrzyć i ewentualnie wezwać na ostatnią rozprawę wskazane osoby celem przesłuchania ich jako świadków. Takie wnioski dowodowe zgłoszono jednak na ostatniej rozprawie. Sąd nie może akceptować takiego podejścia stron do obowiązków jakie nakłada na nie procedura cywilna. Podkreślić należy, że obie strony reprezentowane były w sprawie przez profesjonalnych pełnomocników. Wymóg sprawnego i szybkiego przeprowadzenia procesu nie dotyczy tylko Sądu. Również strony mają w tym zakresie obowiązki. Nakłada je na nie art. 6 § 2 kpc. Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 3 kpc strony mają obowiązek przedstawiać dowody. Proces sądowy nie może polegać na tym, że strony pozostają bierne w toku postępowania i nie reagują na zaistniałe sytuacje, które w sposób oczywisty wymagają ich aktywności. Oczywistą reakcją na treść zeznań świadka W. B., które nic do sprawy nie wniosły powinien być wniosek o przesłuchanie świadka będącego magazynierem odbiorcy uczestniczącym w rozładunku lub o ustalenie jego danych. C. z takim wnioskiem przez okres 5 miesięcy niewątpliwie wpływa na przedłużenie postępowania i nie może być zaakceptowane przez Sąd. W kontradiktoryjnym procesie, a takim jest proces cywilny, działania stron mają podstawowy wpływ na przebieg i sprawność postępowania. Ustawodawca daje temu wyraz w zasadniczych zmianach procedury cywilnej wprowadzonych od 2012 roku. Jeśli wnioski dowodowe nie zgłaszane są we właściwym czasie i następuje to z winy strony (w tym wypadku każda ze stron mogła wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków zgłosić wcześniej) to Sąd ma obowiązek (nie możliwość) pominięcia takich wniosków dowodowych w sytuacji, gdy spowoduje to zwłokę w postępowaniu (dopuszczenie dowodów z kolejnych świadków przedłużyłoby proces o kolejne kilka miesięcy), a w sprawie nie występują żadne wyjątkowe okoliczności (takich strony nie wykazały). Kilkumiesięczna bierność stron w okresie od przesłuchania świadka w drodze pomocy sądowej, jak również brak inicjatywy dowodowej na wcześniejszym etapie postępowania skłoniły Sąd do zastosowania art. 207 § 6 i 217 § 2 kpc i oddalenia spóźnionych, zgłoszonych na ostatniej rozprawie wniosków dowodowych stron (k. 220). W tych okolicznościach Sąd oparł rozstrzygnięcie na tym materiale dowodowym, jaki został zgłoszony w odpowiednim czasie, z zachowaniem wymogów procedury cywilnej.

Sąd Rejonowy podniósł, iż stroną wszczynającą spór, która powinna udowodnić będące podstawą jej żądania twierdzenie, że kierowca pozwanej podjął się samowolnie, z własnej inicjatywy, z ramienia pozwanej zdjęcia kotła z pojazdu (k. 168v) jest powódka. Na niej zgodnie z treścią art. 6 kc spoczywa taki obowiązek. Swojego twierdzenia jednak powódka nie udowodniła. Żaden z przeprowadzonych przez Sąd dowodów stanowiska tego nie potwierdza. Znajdujące się w aktach materiały przeczą wręcz twierdzeniom powódki. Należy zwrócić uwagę, że przelożony kuriera dostarczającego przesyłkę po rozmowie z nim podał, że to pracownicy magazynowi odbiorcy ściągali przesyłkę z samochodu, doszło do zachwiania windy i piec się wywrócił (mail k. 92). Treść tego maila potwierdza więc stanowisko pozwanej.

Strony łączyła umowa przewozu, do której w sprawach szczegółowych odnoszą się przepisy kodeksu cywilnego (art. 774-793) i przede wszystkim Prawa przewozowego (ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. Dz. U. Nr 50, poz. 601

z 2000 r. ze zm.). Strony sporu są podmiotami zawodowo trudniącymi się działalnością gospodarczą i w swoim postępowaniu powinny zachowywać należytą staranność wymaganą od podmiotów profesjonalnych, charakteryzującą się większą niż przeciętna dbałością wykazywaną w podejmowanych działaniach (art. 355 kc). Staranność ta dotyczy wykonywania swoich zobowiązań. Jak ustalono przesyłka nadana przez stronę powodową została dostarczona na wskazany adres, lecz w trakcie rozładunku doszło do jej uszkodzenia. Zgodnie z art. 65 ust. 1 Prawa Przewozowego przewoźnik ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie przesyłki powstałe od chwili jej przyjęcia do przewozu aż do jej wydania. Odpowiedzialność przewoźnika kończy się więc na etapie wydania przesyłki. Zarazem zgodnie z treścią art. 43 ust. 1 Prawa przewozowego jeżeli umowa lub przepis szczególny nie stanowią inaczej, czynności ładunkowe należą odpowiednio do obowiązków nadawcy lub odbiorcy. Załadunek i rozładunek nie należą więc do przewoźnika. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby kierowca przewoźnika dokonywał rozładunku. Pozwana temu zaprzecza, tak też wynika z treści maila pracownika pozwanej (k. 92). Powódka natomiast nie udowodniła, aby kierowca przewoźnika brał udział w rozładunku. Tylko wówczas bowiem pozwana mogłaby odpowiadać za uszkodzenie przewożonego ładunku (art. 474 kc). Jak wskazano wyżej za rozładunek odpowiada odbiorca. Wynika to także ze stanowiącego część umowy stron Cennika Zleceniobiorcy (k. 99). Przesyłki paletowe (takie jak przedmiotowa) dostarczane są w systemie „rampa – rampa” i ich zdjęcie z pojazdu leży po stronie odbiorcy, a nie przewoźnika. Powódka – jak już to wskazano wyżej – nie udowodniła, aby kierowca brał udział w rozładunku. Skoro tego nie udowodniono, a rozładunek należy do odbiorcy, to przewoźnik nie może ponosić odpowiedzialności za czynności dokonane już po wydaniu przesyłki odbiorcy. Zarazem jeżeli przewoźnik na podstawie okoliczności danego wypadku wykaże, że utrata, ubytek lub uszkodzenie mogły powstać wskutek co najmniej jednej z przyczyn określonych w ust. 3 art. 65 Prawa przewozowego domniemywa się, że szkoda z nich wynikała. (art. 65 ust. 4 Prawa przewozowego). Takie domniemanie pozwana wykazała. Wykazała ona, że uszkodzenie przesyłki powstało w wyniku wyładowywania rzeczy przez odbiorcę (art. 65 ust. 3 pkt 4 Prawa przewozowego). Domniemanie tego powódka nie obaliła.

Na podstawie analizy materiału zebranego w niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż przesyłka została uszkodzona w trakcie rozładunku przez pracowników odbiorcy. Za rozładunek ten nie odpowiada ani przewoźnik, ani kierowca, którym przewoźnik posługuje się przy wykonywaniu umowy przewozu. W związku z tym żądanie zgłoszone w pozwie przez powódkę jako nieuzasadnione oddalono.

Sąd wskazał, że słuszny jest zarzut pozwanej z ostatniej rozprawy (k. 219v), że powódka nie udowodniła wysokości szkody. Z przedstawionych przez nią dokumentów nie wynika czy kocioł został uszkodzony w całości czy częściowo, a protokół ustalenia stanu przesyłki (k. 29) nie wskazuje zakresu uszkodzenia przewożonego kotła i jego dalszej przydatności do użytkowania. Co do faktury dotyczącej sprzedaży kotła (k. 30) to obejmuje ona jego cenę dla odbiorcy, a nie cenę jaką zapłacił za kocioł nadawca, czyli powódka, ale jest to wystarczające do ustalenia wysokości szkody - oczywiście w wypadku gdyby szkoda ta obejmowała całe urządzenie. Zgodnie z treścią art. 80 ust. 1 pkt. 1 Prawa Przewozowego odszkodowanie ustala się na podstawie rachunku sprzedawcy, a taki właśnie rachunek został przez powódkę przedstawiony.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o art. 98 kpc. Wobec tego, że Sąd nie uwzględnił żądania pozwu, powódka jako strona przegrywająca sprawę została obciążona kosztami procesu, w tym kosztami poniesionymi z tytułu zastępstwa procesowego pozwanej (w oparciu o § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) wraz z opłatą od pełnomocnictwa (k. 230-232).

Powód w apelacji zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 11.849,95 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 21.12.2014 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania procesowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje; dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania świadka K. S., adres do doręczeń: ul. (...), (...)-(…) J., na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2013 roku, dokonania samodzielnego i niezgodnionego z odbiorcą przesyłki rozładowania przewożonej rzeczy przez kierowcę pozwanego i wynikłego stąd zniszczenia rzeczy oraz wszelkich okoliczności z tym związanych;

dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania strony powodowej, za powoda T. B. - Prezes Zarządu, na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2013 roku, dokonania samodzielnego i niezgodnionego z odbiorcą przesyłki rozładowania przewożonej rzeczy przez kierowcę pozwanego i wynikłego stąd zniszczenia rzeczy oraz wszelkich okoliczności z tym związanych. Zarzucił: 1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc, poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda na rozprawie z dnia 14.09.2015 r. w sytuacji, w której powód nie ponosił winy za brak ich wcześniejszego zgłoszenia, a uwzględnienie wniosków dowodowych nie powodowało zwłoki w postępowaniu i było konieczne w celu ustalenia podstawowych okoliczności stanu faktycznego, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie; 2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 299 kpc, poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w sytuacji, w której w rozpatrywanej sprawie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; 3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 kpc w zw. z art. 230 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał stopnia uszkodzenia rzeczy objętej przewozem w sytuacji, w której pozwany w czasie właściwym nie wdał się w spór w tym zakresie, nie ustosunkowując się do argumentacji powoda przedstawionej w pozwie i dalszych pismach procesowych (k. 235-238).

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania świadka K. S., oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania strony powodowej (k. 247-249v).

### **Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami i argumentacją Sądu I instancji wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje jako własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania i ponownego przytaczania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 r., nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000 r., nr 4, poz. 143). Apelacja sprowadza się do zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, które to zarzuty w ocenie Sądu Okręgowego są całkowicie bezzasadne.

Po pierwsze nie zachodzi zarzucane w apelacji naruszenie prawa, tj. art. 207 § 6 kpc i 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc. Powód w zarzutach apelacji wskazał, że wnioski dowodowe zgłoszone na rozprawie w dniu 14 września 2015 r. zostały oddalone niesłusznie, ponieważ strona powodowa nie zgłosiła ich wcześniej bez swojej winy, a uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Wnioski te dotyczyły zobowiązania odbiorcy przesyłki spółki (...) do wskazania danych i adresu magazyniera, który odbierał przesyłkę i dopuszczenie dowodu z przesłuchania tego świadka oraz dopuszczenie dowodu z przesłuchania strony powodowej.

W odniesieniu do wyjątku ustawowego z art. 207 § 6 kpc i 217 § 2 kpc w postaci braku winy strony w niezgłoszeniu dowodu we właściwym czasie podnieść należy, iż powód nie wykazał w apelacji tego, że w ramach postępowania przed Sądem I instancji miał miejsce przytoczony wyjątek, który umożliwiłoby dopuszczenie przez Sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów. Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, zawarte w uzasadnieniu wyroku, że reakcją powoda na treść zeznań świadka W. B., które nic nie wniosły do sprawy, powinien być wniosek o przesłuchanie świadka będącego magazynierem odbiorcy uczestniczącym w rozładunku lub wniosek o ustalenie jego danych. W myśl przepisów postępowania cywilnego strona powinna zgłaszać wnioski dowodowe najszybciej jak to możliwe w danych okolicznościach sprawy. Nie można natomiast stwierdzić, że w niniejszej sprawie, gdzie powód wykazał się pięciomiesięczną biernością, wnioski dowodowe zostały złożone najszybciej jak to możliwe. Taka sytuacja świadczy

ponadto o braku należytej staranności strony powodowej. Jednocześnie podkreślić należy, iż powód nie może twierdzić tego, że nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosków dowodowych we właściwym czasie z uwagi na próbę samodzielnego poszukiwania danych i adresu świadka. Po pierwsze próba samodzielnego ustalenia danych świadka nie jest przeszkodą do złożenia do sądu wniosku o ustalenie świadka zdarzenia. Wniosek taki nie blokowałby w żaden sposób działań powoda mających na celu samodzielne ustalenie danych świadka zdarzenia. Po drugie powód nie przedstawił w apelacji jakichkolwiek dowodów na to, że faktycznie podjął taką próbę w 5-miesięcznym okresie poprzedzającym rozprawę z dnia 14 września 2015 r. oraz na czym działania te miały polegać.

W zarzucie apelacyjnym powód powołał się także na kolejny wyjątek ustawowy z art. 207 § 6 kpc i 217 § 2 kpc oparty na tym, że uwzględnienie wniosków dowodowych nie spowodowałoby zwłoki w postępowaniu. Jednakże powód nie wykazał w żaden sposób, że uwzględnienie wniosków dowodowych złożonych na rozprawie z dnia 14 września 2015 r. nie spowoduje dalszej zwłoki. Biorąc pod uwagę treść wniosków dowodowych powoda, ich uwzględnienie wydłużyłoby postępowanie o co najmniej kilka kolejnych miesięcy co sprawia, że nie zachodzi tutaj wyjątek ustawowy z art. 207 § 6 kpc i 217 § 2 kpc.

Apelacja powoda nie zawiera zaskarżenia, w trybie art. 380 kpc postanowienia Sądu I instancji z dnia 14 września 2015 r. o oddalenie wniosku w przedmiocie zobowiązania przez sąd odbiorcy przesyłki spółki (...) do wskazania danych i adresu magazyniera, który odbierał przesyłkę i dopuszczenie dowodu z przesłuchania tego świadka. Jednocześnie z treści apelacji wynika, że powód ustalił dane i adres świadka - K. S., o którego wnioskował na rozprawie z dnia 14 września 2015 r. i w związku z tym wnosi o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu, z przesłuchania tego świadka. Jednakże, biorąc pod uwagę to, że wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka nie był składany bezpośrednio przed Sądem I instancji (składany był tylko wniosek o ustalenie danych świadka zdarzenia) apelacja powoda powinna, w oparciu o art. 381 kpc wykazać, że strona nie mogła powołać tego świadka przez Sądem I instancji albo że potrzeba powołania się tego świadka wynikła później.

Należy podzielić stanowisko pozwanego, iż powód mógł złożyć wniosek o to, aby Sąd I instancji zobowiązał odbiorcę przesyłki spółkę (...) do wskazania danych i adresu magazyniera, który odbierał przesyłkę i dopuścił dowód z przesłuchania tego świadka. Wniosek ten powinien być zgłoszony bezpośrednio po przesłuchaniu świadka W. B., którego zeznania nic nie wniosły do sprawy. Powód zaniechał tej czynności, a tym samym wszelkie wnioski dowodowe w tym zakresie, składane zarówno przed Sądem I i II instancji, uznać należy za spóźnione. Przepis art. 381 kpc nie może służyć stronie, która była bierna w toku postępowania przed Sądem I instancji do przenoszenia postępowania dowodowego na etap apelacyjny.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 299 kpc jest również bezzasadny. Jest to dowód posiłkowy stosowany jedynie, gdy nie można ustalić istotnych okoliczności sprawy w inny sposób. W niniejszej sprawie T. B. - Prezes Zarządu powodowej spółki nie był bezpośrednim świadkiem rozładunku- towarów, które uległy uszkodzeniu, a więc przesłuchanie strony powodowej w żaden sposób nie prowadziłyby do ustalenia okoliczności istotnych w sprawie. Ponadto, jak wynika z protokołu z rozprawy z dnia 14 września 2015 r., powód nie podniósł zastrzeżenia w trybie 162 kpc w zakresie naruszenia art. 299 kpc. Dodatkowo również w tym zakresie apelacja nie zawiera zaskarżenia w trybie art. 380 kpc.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko pozwanego, iż nie zachodzi zarzucane w apelacji powoda naruszenie art. 223 kpc w zw. z art. 230 kpc. Pozwany na rozprawie z dnia 14 września 2015 r. podniósł, iż powód nie wykazał wysokości szkody. Zdaniem powoda taki zarzut był spóźniony oraz nie mógł być uwzględniony przez Sąd I instancji. Jednakże zarzut nieudowodnienia wysokości szkody przez powoda był zarzutem materialnoprawnym, opartym na art. 6 kc w zw. z art. 361 § 2 kc, w myśl których w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał dowód wykazania wielkości szkody. Jeżeli powód domaga się zapłaty kwoty pieniężnej za uszkodzenie przewożonego kotła w całości to też zobowiązany jest do wykazania tego, że uszkodzenie było całkowite, a nie częściowe. Zarzut pozwanego dotyczył więc niewywiązania się powoda z dyspozycji art. 6 kc w zw. z art. 361 § 2 kc oraz nie wprowadzał on nowych dowodów i okoliczności faktycznych, które mogłyby być uznane za spóźnione.

Należy podzielić ocenę prawną Sądu I instancji zawartą w uzasadnieniu wyroku. Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Z kolei zgodnie z art. 43 Prawa przewozowego jeżeli umowa lub przepis szczególny nie stanowią inaczej, czynności ładunkowe należą odpowiednio do obowiązków nadawcy lub odbiorcy. Zważywszy na to, iż powód nie wykazał tego, że to pracownik pozwanego dokonywał rozładunku towarów, które uległy uszkodzeniu nie jest możliwe obciążenie pozwanej spółki odpowiedzialnością odszkodowawczą na podstawie art. 474 kc

Z tych względów i w oparciu o art. 385 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu za drugą instancję zawarte w pkt II wyroku sąd oparł na treści art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc.

SSO Sławomir Boratyński SSO Liliana Stępkowska SSO Jacek Widło